

WILNO, Czwartek, 10 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimirów
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
PSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

Ks. Biskup Władysław Bandurski

Rzucił się, choć nie był żołnierzem w wir wojennych szaleństw, aby tylko Polska mogła wyjść z domu niewoli. Wśród drutów kolczastych, gazów trujących i pocisków śmiercią zięjących, tylko wpaść o Niej myślał, dając błogosławieństwa najbardziej zaciętym, najbardziej niezłomnym. Ciało fizyczne było zawsze dla Bandurskiego cieniem o niebo niższym, niż duchowe wloty. Nigdy więc się nie wahał co wybierać: nawet na polu bitwy, gdzie ciało jest szarpane, na strzepy rozdzielane.

Na tle Polski był rokiem 63, który łączył mistyczne strzelistości obok chwycenia za broń w odruchu jakimś, przesyłanego buntu.

Zdawało się, że ten rok 63 poszedł sobie na zawsze, przepadł w wodę. Przecież pokolenia idące, pelzające w niewoli czyniły wszelkie serwilistyczne łamańce. „Przy Tobie stoimy i stać chcemy Najjaśniejszy Panie!”, odzywały się serca niewierzące, aby wybuch i szaleństwo mogło być postawione na plan pierwszy. Pokolenia racjonalne, pozytywistyczne, ultramózgowe i praktyczne nie spostrzegły nawet jak bardzo były robaczywe, skoro brano serce pod normę. Nagle odwróciły się. Lasy na cmentarzu we Lwowie, w dzień, w którym chowano ostatniego członka rządu narodowego, znaleźli się obok siebie Piłsudski i Bandurski. Na tym pogrzebie Lwów dęgnął zbudzony przez sily ancestralne, podgotowane i czekające na wypadki. Atmosfera już była naelektryzowana Piłsudskiego mowa na cmentarzu była jak werbel bębna. W słowach było śpięte hasła: ruszaj! Miał Bandurski najwyższą rzecz w Polsce, którą daje Lwów: entuzjazm. Ten skryt stalizowany entuzjazm i heroiczny, owej godziny stanął do służby, której potrzebne były Eljaszowe Ogni.

Zaprawdę Czerwona Ruś, ziemia rodzinna Bandurskiego, potrafi czerwone ognie dobywać jak słońce, które nosi słońce palącym na nitki, niteczki. Dom Bandurskiego w Sokalskim jest zaklęty w rysunku Grotgóra. Matka nosiła Go w łonie, kiedy były owe godziny, gdy trzeba było lać kule powstańcom. Brat zanosił kule do lasu, a w lesie nad wodą śmierć płynęła z kosą. Co noc pukanie dawało się słyszeć przez okno — tam gdzie kurhan, nowa mogiła.

Entuzjastyczna natura matki jest w dziecku, ze śpiewaniem, męczeństwem i wiarą nadludzką. Trwogi i modlitwy, szepty narodu i zaklęcia weszły w chłopaka, który na ławie szkolnej — Słowackim karmił się uparciem. Nie dawały mu spokoju wizje wielkiego Wieszczka. W duszy był teatr nieustający bohaterowie wychodzili po kolei na scenę wozą gotową i czujną. Ignis ardens, oto była natura zbudzonego junaka. Z tego, co było gorne w narodzie konstruował nieustannie duchową artylerię i duchowe zapasy amunicji, na które czekała godzina Wielkiej Wojny. Któż wiedział o tej wielkiej wojnie, jeśli nie antenaci, ojcowie w grobach, zgubieni i pomordowani, leżący w mogiłach powstańczych? Chwila wysniona nieprzychodziła. Naokoło było austriackie i moskiewskie bałwochwalstwo, ciągnące się bez końca. Niskie wegetowanie, guma elastyczna, plastyczność bez granic. Wszystkimi porami skóry czuł Bandurski, że Polsce potrzebna ofiara z krwi i że bez tej ofiary nie może być mowy o nowym życiu. Bandurski znalazł to, co znalazł Piłsudski na swej drodze: Polska musi być oczyszczona przez chrzest krwi. Człowiek Kościoła, kapłan, biskup sutragan, czuje się niewojewojsko w atmosferze ciszy. Eccelesia militans jest w nim, pro Polonia. Kiedy ziemię Chełmską chce Rosja oderwać od Warszawy, Bandurski czyni swoje protesty, które irytują legalistów. W pas zginały się delegacje z Krakowa i Lwowa w Wiedniu, delegacje z Warszawy w Petersburgu, lub delegacje z Poznania w Berlinie.

Bandurski irytuje dyplomację. „Brońmy opornych”, oto jest pismo autorytatywne uświadczone bunt. Dostojnik Kościoła w Polsce obraca w kanon inaczej, niż był to rozumiał Leon XIII. Z płomienną grzywą czerwonych płomieni leci protest Bandurskiego. Bunt ten uderza w umysł ospałe, mogące nas pograżyć w niebyt.

Bandurski rodząc protesty, pomnaża opory. Umęczona jest Chełmszczyzna. Wydana w ręce katów i zbirów, słucha słów biskupa, jako rosę kojącą. Z buntu tego jeden kłok do sankcjonowania konspiracyjnych organizacji w Polsce, które mnożą się przed wojną. Z Bandurskiego wyrasta Lew Judy. Jest zdumie wającym, jak sercem trzyma wszystkie frakcje, częstochki przekorne, chcące gryźć jedne drugich. Wielkie intuicje narodu pozwalają temu biskupowi znaleźć sakre, która czerwonych uzgodnionych, bratersko spojonych organizacji podziemi.

Po apelach przyszła wojna, skoro ją tak wzywano, przez wszystkie obozy, zaklanano. Spada na cały świat przerażony, tylko nie na tę grupkę

choćwłaśnie wojny, jak ambrozji, lub manny. Krzyki radości się rozległy. Musować o czło wino zapaleńców, którzy dziękują Bogu za to, że są tanki, armaty, gazy nadržne i że rozrywaniem ciała może iść w parze z piorunem woli, które Polskę, jak Chrystusa wydobędzie z grobu. Cóż za przerażający kontrast, skoro jest wizja wolności i zba wienia, a z drugiej mordowany człowiek, piekło, sam szatan wypluwający trujące gazy przez infernalne rury i strzykawkę.

Jeden biskup Bandurski zna tajemnicę tego, co przechodziło jego serce, miękkie, czułe, wrażliwe, raz skapanie w radości, nagle zastygnięte w grozie. Biedne serce ludzkie, cudowne serce ludzkie, kawałek mięsa nby, a przecież naczynie poznające Boga, raz w raz z przerażeniem przykucnięte, gdy jest ogrom potworności wojennej, na której braknie słowa.

Wielka wojna! Trzask starego świata i piekło obozów warownic! Jakimiż okronemii ofiarami jest z-

żonych w ostatniej żołnierskiej postudze oddziałów wojskowych; te nieprzeliczone kolumny strzelca, Sokoła i mło dzieży szkolnej; ten biało-czarny długi korowód duchowieństwa, i wreszcie tłum. Tłum — to znaczy ludzie. Albowiem każdy, kto mógł, przyszedł, by ujrzeć i pożegnać kołyszącą się wysoko na ramionach zwykłą, dębową, twardą trumnę. Oto ukazała się ona w perspektywie ulicy Mickiewicza. Płynnie zdala w migotliwym świetle pochodu, które żywym ogniem rozpalają ca-

łą mroźną ulicę, rozproszyły się po placu Katedralnym.

I trumna biskupa Bandurskiego zespółiła wszystkich. Szli za nią katolicy, ewangelicy, prawosławni... Szły wszystkie te narodowości, które naszą ziemię zamieszkuje: Polacy, Białorusini, Żydzi, Litwini, Karacii... Wszystkich złączył głęboki żal, ból i miłość do Tego, który umiał wszystko miłować, a Którego oto sercem, usty rozmodlonemi i wzrokiem żalostnym przyszło nam żegnać na zawsze.

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Wilno zespolone w żałobnym pochodzie

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa

Widysława Bandurskiego modli się o wieczne odpocznienie dla duszy następująca depesza z Watykanu: Ojciec Święty boleśnie dotknięty wiadomością o śmierci śp. biskupa



Władysław Bandurski
Biskup

HOLD U TRUMNY

Dosłownie całe Wilno nawiedziło zwłoki ś. p. ks. biskupa Bandurskiego wystawione od wtorku w jego kaplicy prywatnej na widok publiczny. Kilka dziesiąty tysięcy wiernych oddało w ten sposób hołd Wielkiemu Patriocie i Kapitanowi za jego nieustraszoną pracę dla dobra Kościoła, Państwa i ludzkości.

SKŁADANIE WIENCÓW

Wczoraj w dzień u trumny świętobliwego Kapłana złożono liczne wieńce, wśród których na czele widniał wieńiec od Marszałka Piłsudskiego z napisem: „Biskupowi Bandurskiemu — Marszałek Piłsudski”. Wieńce ten z szarfami o barwach orderu „Virtuti Militari” w imieniu Marszałka złożył gen. Komarzewski.

Ponadto wyróżniały się wieńce premiera Prystora z napisem „Nieodżałowanym Wielkiemu Patriocie — Prezes Rady Ministrów”, marszałka Raczki z napisem: „Ukończanemu Pasterzowi Legionów — Wojsko Polskie”, trzy duże wieńce komitetu pogrzebowego, wojew. Bezczkowicza, od Uniwersytetu, wszystkich dywizji i pułków Legionowych, w. zw. Legionistów, policji, samorządu wileńskiego, garnizonu, szkół itd. itd.

HOLD PRZEDSTAWICIELI RZĄDU

W ciągu dnia do kaplicy przybyli marsz. Raczki, ministrowie Jędrzejewicz, Boerner, Kozłowski, ks. Zonogłowicz, gen. Żeligowski i inni przybyli na pogrzeb przedstawiciele władz by oddać hołd szczerą trumnę.

CEREMONIA WŁOŻENIA STUŁY

O godzinie 16 odbyło się symboliczne złożenie stuły na zwłokach. Stułę ufundowaną przez koleje wojskowe przysposobienie wojskowe na uroczystość 25-lecia sakry biskupiej śp. ks. Bandurskiego, z racji jego zgonu wioży Mu się do trumny.

W ceremonii tej wzięły udział wszystkie organizacje kolejowe, poczty sztandarowe ze wszystkich dystryktów, batalionem honorowym na czele. Złożenia stuły dopełnił prezes Zarządu Głównego Kolejowego Przysposobienia Wojsk poseł Starzak. W tym momencie batalion oddał należne honory, orkiestra zaś odegrała marsza żałobnego.

NAPŁYW POBOŻNYCH

Już na długo przed godziną 7, przez ulicę miasta poczęły przesuwać się niezliczone delegacje i oddziały śpiące na miejsce im wyznaczone w pochodzie.

Ledwie zapadł zmrok w kierunku placu podążają wielotysięczne rzesze wiernych, które już o godzinie 6 zalegają całą drogę, po której kondukt ma się posuwać. W tym czasie na dzie dzinie pałacowej wkraczają poczty sztandarowe i delegacje z wieńcami.

PRZY KATAFALKU

O godzinie 6 m. 30, J. E. ks. Metro

polita Jałbrzykowski krzyczą do katefalki, by odprowadzić krótkie modły.

Po modlitwie trumnę ze zwłokami biorą na swe barki woj. Bezczkowicz, prez. Folejewski, prof. Stawieński i prezes Bohdanowicz i wyruszają z kaplicy. Na dziedzińcu trumnę przejęli oficerowie, a następnie legionści.

EKSPORTACJA

Kondukt pogrzebowy po wyjściu z ul. Uniwersyteckiej skierował się na ulicę Dominikańską wzdłuż ustawionych szpalerów, prowadzony przez J. E. ks. Metropolite Jałbrzykowskiego w asystencji biskupa podlaskiego ks. Przeździeckiego i biskupa łomżyńskiego ks. Łukomskiego.

Na czele pochodu żałobnego pował szwadron ufanów z pionącym pochodem, dalej pluton artylerji i batalion 6 pp. Legionów. Następnie szły oddziały Przysposobienia Wojsk., harcerzy, związki b. wojskowych, akademicy, korporacje, szkoły średnie i pow szechnie, młodzież rzemieślnicza i wiejska, cechy, delegacje ludności z powiatów i wojskowe.

Z kolei postępowały delegacje z wieńcami w liczbie 108, a za nimi sześciu oficerów, trzymając poduszki z oznaczeniami Zmarłego.

Wreszcie niesiono stułę — dar ko lejarczy i dekier korporacji „Kresowja”, której Zmarły był honorowym członkiem. Tuż za krzyżem św. kroczyły liczne duchowieństwo świeckie i zakonne, klerycy i wreszcie J. E. ks. Metropolita w otoczeniu ks. ks. biskupów.

Trumnę przez całą drogę niesiono na ramionach, więc udekorowana laweta armatnia jędzie przed nią.

Za trumną postępują najbliższa rodzina Zmarłego, ministrowie generalowie z gen. Żeligowskim na czele, woj. Bezczkowicz, senat U. S. B. w osobach JM. rektora Januszkewicza i profesorów, liczne duchowieństwo obcych wyznań, Rada Miejska in corpore, Sądownictwo, posłowie z wileńskiej, wojewodowie białostocki i nowogródzki, weterani, przedstawiciele organizacji politycznych i inni. Całość za mykał oddział wojska. Przy biciu dzwo nów wkroczył kondukt na plac katedralny, gdzie trumnę wzięli na ramiona marszałek Senatu i ministrowie, aby wnieść ją do Bazyliki. Nieszpory żałobne odprawione przy katefalki ustawionym w nawie głównej zakończyły wczesną uroczystość żałobną.

PRZYJAZD P. PREZYDENTA

P. Prezydent przyjeżdża dziś o godzinie 8 m. 30 r. Wobec ścisłej żałobności go charakteru pobytu w Wilnie P. Prezydenta, nie są przewidziane żadne audjencje ani też przyjęcia.

DZISIEJSZE UROCZYSTOŚCI

POGRZEBOWE

Dziś, we czwartek, u zwłok ś. p. ks. biskupa Bandurskiego odprawione zostaną trzy msze św.

(Dalszy ciąg na stronie 3-iej).

Wilno zespolone w żałobnym pochodzie

(Początek na stronie 1-ej).

Pierwsza o godz. 7 i pół, druga o 8 i pół i trzecia o godz. 10 i pół.

O godzinie 10 r. po przybyciu P. Prezydenta przed Bazylikę nastąpią przemówienia ministra Jędrzejewicza w imieniu rządu i prez. Polejewskiego w imieniu społeczeństwa.

Pontyfikalną mszę św. odprawi ks. metropolita, kazanie wygłosi ks. prof. alkowski.

W czasie składania zwłok do krypty pod kaplicą św. Piotra i Pawła arcybiskup odda przepisową liczbę strzałów.

LEGJONISCI — KS. BANDURSKIEMU

W dniu 7-bm. odbyło się uroczyste żałobne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Legionistów Polskich w Warszawie. Prezes Zarządu Głównego Walery Sławek, zagajając posiedzenie przemówił w te słowa:

Dotknięci nader bolesną stratą umiłowanego przez rzeszę Legionistów do brego Pasterza śp. ks. Biskupa Władysława Bandurskiego, niezłomnego bojownika sprawy niepodległości, niestrudzonego pracownika w służbie idei Komendanta, dajemy wyraz swemu głębokiemu żalowi i smutkowi, jaki przepełnia nas wraz z całym społeczeństwem. Wiele lat wspólnej służby, wspólnych i tak nieprzeciętnych i niezwykłych przeżyć, jakie przeżyliśmy od powołania nas przez Komendanta Józefa Piłsudskiego do czynnej walki o Polskę — powiązało nas z duchem ks. biskupa Bandurskiego silnymi i nierozzerwalnymi więzami. Jako Kapłan - Kaznodzieja, wychowawca na szlaki naszego kraju, był i zostanie świetlaną postacią, której charakter, głębia idei i wiara w wielkość sprawiedliwej Polski budziła po dziś, głęboki szacunek, ukochanie, a nade wszystko wzajemne zrozumienie służby dla spraw największych. Skła dając głęboki hołd duchowi ks. biskupa Bandurskiego niesiemy dalej pamięć wielkiej szlachetności ducha polskiego Pasterza i Jego wskazania niezachwia-

nej wiary w wieczyste dobro, potęgę estuzjizmu pracy i woli.

Zarząd Główny polecił wszystkim Okręgom i Oddziałom Związku Legjonistów uczczenie pamięci ks. biskupa Bandurskiego przez uroczyste nabożeństwa i akademje.

DEPESZE KONDOLENCYJNE

Na ręce JE. ks. Arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego następujące osoby nadesłały depesze kondolencyjne z powodu zgonu śp. ks. biskupa Władysława Bandurskiego.

Spiesze wyrazić szczery i głęboki żal z powodu zgonu śp. biskupa Bandurskiego, wielkiego kapłana - patrioty. Bronisław Hełczyński. Szef kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzplitej.

Imieniem własnym, przedyjm miasta i mieszkańców Lwowa przesyłam wyrazy głębokiego żalu z powodu niespodziewanego zgonu zasłużonego kapłana - patrioty, honorowego obywatela królewskiego, stołecznego Lwowa, śp. ks. biskupa Bandurskiego.

Prezydent Lwowa Drojanowski.

Przejęty do głębi smutną wiadomością o śmierci biskupa Bandurskiego, która okrywa żałobą całą Polskę, a szczególnie bolesna jest w szeregach naszej Armji, gdzie Zmarły był jednym z najukochańszych kapłanów.

Wojewoda Poznański

Roger Raczyński.

Ponadto depesze i listy kondolencyjne nadesłał: JE. ks. arcybiskup Nowowiejski i biskup Wetmański z Płocka, biskup Tymieniecki z Tomczak z Łodzi, biskup Okoniewski z Domonik z Pełpina, biskup Łoziński z Pińska, biskup Jasński z Sandomierza, biskup Adamski z Ałtowiec, biskup Rospond z Krakowa, metropolita Szepeycki — obrządku gr. katolickiego ze Lwowa, biskup obrządku gr. kat. Koczyłowski i Lakota z Przemyśla, biskupi Nowak i Barda, biskup Radziński z Włocławka i biskup Lipski ze Lwowa.

Pamięci biskupa Bandurskiego

W najciemniejszą noc niemieckiej okupacji, w najgłębszą ciszę więzienia, odrodzonego bezwzględnie od świata, jak niespodziewany promień słońca, przez nieuchwytną dla złych mocy szparę, wpadła do Wilna jesienią 1915 roku „Litania Narodu Polskiego” Biskupa Bandurskiego.

Ta mała kartka, ozdobnie zadrukowanego papieru, czerwony i złoty liść z ogrodu rajskiego, była pierwszym głosem z świata, gdzie już walczono o Polskę. Rozleciała się w jedno mgiełko po mieście i po kraju podziemni, tajemniczymi drogami: konspiracji, podsunęła ludzkomu nowe i mebywałe słowa modlitwy, takie, które drzemały na dnie serc, a nie śmiały wyostać się na wargi i dopiero teraz wybuchy chóralnym błaganem, wspartem imionami Wszystkich Świętych Polskich:

— Od naszej długiej, ciężkiej pokuty, od kajdan niewoli, od ducha nie zgody — wybaw nas Panie!

Wówczas poraz pierwszy usłyszało

któryby Go odstraszył trudem dalekiej podróży.

Święci sztandary organizacji, widome znaki skupienia i zbratania przy wspólnej pracy; święci sztandary po wojnie pułkom nadawane widome znaki wdzięczności obronionego społeczeństwa.

Do Biskupa Bandurskiego cisnęli się polscy żołnierze po ślubu i chrzcin synów, bo sakrament z Jego ręki ważniejszy im się zdawał i świętszy. Biskup Bandurski nie odmawiał nikomu. Był niezmierny w rozdawaniu siebie, aż rozdał się do ostatka do najmniejszej reszki sił i niema Go już między nami.

Biskup Bandurski miał sobie dany od Boga jeden z najcenniejszych darów, jakie człowiek otrzymać może: rozporządzał potęgą słowa. Daru tego używał na służbę Bogu i Polsce, dwóm swoim najplenniejszym, najgorętszym umiłowaniom. A że miał serce czyste, jak kryształ i śnieg polny — nie było nigdy najmniejszej skazy na

uczucie Polsce pod nogi swój los straconców.

I Biskup Bandurski był zawsze wesoły; zdobywał się na uśmiech w chwilach najfrasobliwszych, a w jasnych chwilach cieszył się całym światem, radością dziecka, świeżym, młodzieńczym, tem piękniejszą — przy siwych włosach.

Lubił czuć obok siebie przelewające się, tętniące życie... może dopiero w ostatnich miesiącach zmogła Go choroba. Był zawsze uśmiechnięty. Dobry uśmiech zrosił się z Jego twarzą, przesłaniał niejedną gorzką troskę, niejedno ciężkie zwątpienie, a wlewał wiarę i otuchę w serca tym, co się do Biskupa zbliżało.

Trudno sobie bez Niego wyobrazić Polski, a najtrudniej — Wilna. Był ucieczką w ciężkich chwilach, mądrym doradcą i pocieszycielem. Do Niego się szło przedewszystkiem, gdy chodziło o jakąś nową pracę, czy akcję społeczną. Jego poparcie było gładkim na służność każdej sprawie, do której przystąpił Swoją Osobą.

Pozostanie po Nim wytknięty kierunek ścieżkom, twardym jeszcze i kamienistym, w budującej się Polsce. Kierunek, wskazujący po zboczu na górę, na szczyty. Pozostanie po Nim przykład kapłana — żołnierza — obywatela i czesć powszechna dla Jego pamięci, świadcząca o tem, jak bardzo kapłani — żołnierze — obywatele są Polsce potrzebni. Pogrzeb Biskupa Bandurskiego będzie miarą zasianego przezeń plonu: pójdą za Jego trumną szare i bezimiennie tłumy, obok największych dygnitarzy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Żal po Nim pobrata wszystkich w jednym poczuciu sieroctwa i zmięwoi do Wiernej Służby za Jego przykładem.

A Jemu wieczne odroczenie i świętość wiekurst! W. Dubaczewska.

A W OBOZIE NIEBESKIM RADOŚĆ...

W niebie radość panuje wietka. Słodkie śpiewy anielskie zagłuszane są przez ochocze piosenki żołnierskie. Ze wszystkich rejonów królestwa niebieskiego ciągną — chłopcy — żołnierze polscy na powitanie swego ukochanego ojca. Opuszcili go wcześniej. Przed Nim się tu dostali. Nie dlatego, aby godniejsi byli, lecz taki rozkaz boży mieli. Oni zadanie swoje spełnili wcześniej; krwią serdeczną wypisali koło czarodziejskie otaczające Polskę, — aby nie wtargnęło zło zewnętrzne. On toczył walkę duchową. Słowem ognistym zio w sercach wypalał. Fundamenty powstającego państwa święcił. Sztandary błogosławił.

Przedziwne miał serce. Młode, gorące, czułe na każdą podniętę. Dobra i zła. Słodyczą uśmiechniętych ust, zdradzało ono swoją dobroć. W promieniastych oczach jaśniała wysoka szlachetność.

Nie byłes. Każde Biskupie, opancerzony pozłocistą sztywnością swego dostojństwa, jako inni, ani spoglądał na nędzę tego świata z wysokości książęcego tronu, lecz przez zawsze otwarte drzwi Twego mieszkania, jak brat wpuszczałeś każdego, kto był spragniony serca, lub chleba i nie odmawiałes ani jednego ani drugiego. W swojej wytartej sutannie byłes dostojnością równy świętemu Franciszkowi, który Cię teraz pewnie opróżdza po kwiecistych ogródkach niebieskich. Po drodze może Cię gdzieś Dordzik spotka, ów młody chłopak, który ratując życie innych, swoje postradał, a którego oświałe Ty, pomimo choroby, odprowadziłeś na miejsce wiecznego spoczynku.

Może na której polance zobaczysz rozbitą namoty harcerzy, którzy dostali pozwolenie na obozowanie na terenach niebieskich. Tu Cię powitają jako przetożonego, wszakże byłes przewodniczącym Zarządu Oddziału



Spada dziś na nas twardy obowiązek żołnierski

zameldować bolesną wieść o zgonie Świętej a Niewygastej Pamięci

KS. BISKUPA DR.

Władysława Bandurskiego

okrytego najzaszczytniejszymi odznaczeniami przez Rzeczpospolitą Polską — Wznieśtego Kapłana — Natchnionego Kaznodziei — Wielkodusznego Orędownika Niedoli Ludzkiej — Ofiarnege aż do samozaparcia się Obywatela — Niezłomnego Szermierza Niepodległości Ojczyzny — Nieuznającego Biskupa Frontów Polskich i Patrona Krwawej Pielgrzymki ŻOŁNIERZA POLSKIEGO od jego zarania pod Wawelem, aż po kres wędrówki na tej tu Ziemi. Wstrząśnięci wraz z całym Narodem bezdennym bólem, apelujemy do całego Społeczeństwa Ziemi Wileńskiej o złożenie ostatniego hołdu Wielkiemu Zmarłemu, któryby zaświadczył, że DUCH ZGASZĘGO TU BISKUPA, jak wieczyły Znicz wiernej służby dla WYZWOLONEJ POLSKI, osłoneczniać będzie dzisiejsze i nadchodzące pokolenia ideą ofiarnej pracy dla NARODU i PAŃSTWA.

ZWIĄZEK LEGJONISTÓW POLSKICH



KS. BISKUP DR.

WŁADYSŁAW BANDURSKI

KAPELAN OBOŻNY FEDERACJI POLSKICH ZWIĄZKÓW OBROŃCÓW OJCZYNY

Bolesnie się rozkołysały serca nasze dźwiękiem dzwonów żałobnych: odszedł od nas Opiekun i Przewodnik nasz duchowny, krzepiciel serc i ducha — towarzysz naszych dni cierpię i chwały — Kapłan Chrystusowy i Żołnierz Polski w najwyższym tego słowa znaczeniu.

Lecz bić przestało tylko serce jego ziemskie, w doczesnej ciała powłoce. „Kto kocha i umiera — ten nie ginie”, woła poeta. Nieśmiertelnym bowiem czyni człowieka Miłość, a ktoś był żywszem, gorętszem jej wcieleniem? Kto garnał ku sobie cały, bez wyjątku, swój kraj i naród i całe swe życie, każde tchnienie poświęcał pracy nad przepojeniem tego narodu tą samą miłością wzajemną, miłością wykluczającą wszelką waśń i niezgodę, miłością ofiarną aż do zupełnego zaparcia się siebie? Kto tej miłości całym postępowaniem swoim dawał najczynniejszy przykład i wzór niedościgny, nie żądając dla siebie niczego, a na koniec życia usuwając się w cień cichych i skupionych murów wileńskich, gdzie jednak znajdował echo dla górnego rytmu swego serca.

Więc oto, w tej trumny Wielkiego Serca, czujemy wyraźnie wiew Nieśmiertelności. Czujemy, że nie jest ona kresem niczego, — lecz, że wyzwolony z więzów ciała Duch wzbija się z niej wysoko nad nami i krystalizuje się w oczach ducha naszego w potężniejszy i trwalszy od pomników spizowych Symbol Miłości Ojczyzny i Narodu, stojąc w czołowym szeregu narodu tego Wieszców i Drogowskazów:

„U Twych prochów, u mogiły.

„Będę wieki szukał siły,

„I zaznaczę Twoje kości

„Wielką drogą ku przyszłości...”

To naszą pociechą w tej ciężkiej stracie.

ZWIĄZEK LEGJONISTÓW

ZWIĄZEK P.O.W.

ZWIĄZEK UCZESTNIKÓW B. I KORPUSU W. P. NA WSCHODZIE

ZWIĄZEK KANIOWSZCZYKÓW I ZELIGOWSZCZYKÓW

ZWIĄZEK SYBIRAKÓW

LEGJA INWALIDÓW W. P.

ZWIĄZEK INWALIDÓW

ZWIĄZEK UCZESTNIKÓW POWSTAN NARODOWYCH

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY

ZWIĄZEK OFICERÓW W STANIE SPOCZYNKU

ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY

ZWIĄZEK REZERWISTÓW I B. WOJSKOWYCH

ZWIĄZEK B. UCZESTNIKÓW WOJSKOWEJ STRAZY KOLEJOWEJ

CENTRALNY ZWIĄZEK OSADNIKÓW WOJSKOWYCH

Wileńskiej.

Nieraz odwiedzałeś obozy i znasz się na dzwonek harcerski, pracując wśród nich, co tak łatwo ich serce nie zdobywał. Pamiętaj, jak byłes czuły na każde nasze — młotem, jak byłes zjadłes z nami przy ognisku obozowym słuchając naszych piosenek i patrzeć na nasze krotkochwile.

W chwilach uroczystych mówiłes: „Miłojnicy Dobra, Prawdy i Piękna, wyznawcy

i wykonawcy cnót chrześcijańskich i praw-

ny, pamiętajmy też i te Twoje słowa o stopniach doskonałości:

„Wpierw trzeba posiadać cechy człowieczeństwa, potem podnieść się na stopień chrześcijaństwa, a osiągnąwszy tę wyżynę

należy wnieść się do katolicyzmu”.

Czemu odszedł od nas, kiedy jeszcze tak mało jest chrześcijan a z nadchrześcijan skich katolików z Twojem odejściem niewiem, czy jacyś jeszcze pozostali.

Jesteśmy pod Twoją komendą. Sprawiedliwy Boże. Nie godzi się nam krytykować Twoich rozkazów, ale smutno nam, że zabrales do siebie J. E. Ks. Biskupa Bandurskiego, a nas zostawiłes bez komendanta tak

wysokiej szarzy duchowej. Harcerz.



Moment z uroczystego aktu dekoracji J. E. ks. biskupa Bandurskiego Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Srodkowej ubiegłego roku.

Wilno nazwisko Biskupa Bandurskiego i dowiedziało się, że On błogosławi i dającym w pole Legionom, Ojciec Duchowy i Opiekun przed Bogiem polskich żołnierzy Wielkiej Wojny.

Potem już spłótł się Biskup Bandurski w jedno z Legionami; stał się żywą i konieczną częścią składową Dówdztwa Polski walczącej. Dlatego prostem było i zrozumiałem, że przyjechał do Wilna natychmiast po kwietniowym wyzwoleniu: tu była najbardziej eksploatowana placówka. A gdy raz przyjechał — został Biskup Bandurski w Wilnie już na zawsze. Stąd miał oko na całą Polskę i stąd jeździł na każde wezwanie. Jak kraj szeroki i długi, gdziekolwiek czuł się potrzebny. Wzywano Go, jak Ducha Opiekunczego tam wszędzie, gdzie się tworzyło coś z niczego, gdzie się rozilo jakieś nowe dzieło, jakiś czyn twórczy, powstawało jakieś ognisko kulturalne, przeznaczone, by promienowało w przyszłości.

Biskup Bandurski po całej Polsce święcił węglenie kamienie szkół, schronisk i świetlic, najskromniejsza, najcichsza spódnia, gdzieś, w głębi prowincji zatracaona, sięgata po zaszczyt poświęcenia z Jego ręki. A On śpieszył wszędzie, z jednakową gotowością i nie było tak zapadłego kąta.

też służbie. Jego kazania siały dobre ziarno; nikt jeszcze dzisiaj ocenić nie jest w stanie rozmiaru i bogactwa plonu. To przyjdzie później.

Tymczasem świadectwo zbrożnego plonu jest w powszechnym żalu po Nim ludzi prostych i nieznanich, którzy pili z Jego słów, jak z krymicy, a teraz stanęli smutni i zmieszani na wieść, że źródło wyschło.

Biskup Bandurski dla siebie nie pragnął nigdy niczego i był czas, że cierpiał biedę, a nikt prawie o tem nie wiedział. Jedynie Jego osobiste marzenie ominęło Go. Chciał zostać biskupem polowym Odrodzonej Polski i nie został nim. Nie został — oficjalnie, bo, zaprawdę, nikt inny nie był kierownikiem i przewodnikiem dusz żołnierskich, tych wszystkich, co żyją po to, by złożyć w potrzebie ofiarę swojej krwi.

Biskup Bandurski, który stanął przy Legionach od pierwszej chwili ich wyruszenia w bój, wziął w siebie legjonowego ducha i stał się jego wyrazicielem w tem, co duch ten ma najpiękniejszego: w ofiarności wesołej i pogodnej. Bo Legiony wyruszyły w takt wesołej, prawie swawolnej, rozbawionej piosenki, bez ponurego, rozpaczliwie uroczystego cierpiętnictwa sześćdziesiątego trzeciego roku. One na wesoło

O B U W I E N A Z M I E N N ą P O G O D ę W I O S E N N ą .

ODWIEDŹCIE NAS — PORADZIMY WAM I POLECIMY OBUWIE, KTÓRE BĘDZIE DLA WAS NAJODPOWIEDNIEJSZE.

Rata



19.90 Fason 2945-11 Na zakupy i do codziennego użytku... 19.90 Fason 3635-18 Na spacer i zakupy, bardzo trwałe... 19.90 Fason 1937-21 Półbutki do codziennego użytku... 22.90 Fason 9937-18 Męskie półbutki z czarnego boku... 29.90 Fason 9977-27 Czarne sznurowane butki z pierwszorzędnej skóry...

NOŚCIE NASZE CIEPŁE I TRWAŁE POŃCZOCHY I SKARPEŁKI. ZMIENIAJCIE JE CODZIENNIE.

KRONIKA

wileńska

CZWARTEK Dziś 10 40 Męczeń. jutro Scf. onjusza

Wschód słońca g. 6.38 Zachód słońca g. 17.46 Wskazywanie Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie. Z dnia 9 marca 1932 roku. Ciężnienie średnie: 742. Temperatura średnia: -9. Temperatura najwyższa: -5. Temperatura najniższa: -10. Opad w mm: 3,5. Wiatr: północny. Tendencja: silny spadek, potem wzrost. Uwagi: drobny śnieg.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Zarząd T-wa Opiekę nad zwierzętami w Wilnie prosi o przybycie na doroczną Walne Zebranie, mające się odbyć w dniu 12 marca 1932 r. w Wielkiej Salii Wojewódzkiej (Magdaleny 2) o godz. 17 (5 po poł.).

Porządek dnia: 1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza, 3) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zebrania, 4) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 5) Uchwalenie budżetu na 1932 r., 6) Wybory uzupełniające do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 7) Wolne wnioski, 8) Zarząd, 9) Członkowie, 10) Wolne głosy.

Uwaga: 1) W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków na godz. 17 zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 18 (6 po poł.) i będzie prawomocne przy wszelkiej ilości członków. 2) Wnioski członków, wymagające uchwały Walnego Zebrania winne być złożone na Zarządzie na 7 dni przed terminem Walnego Zebrania. 3) Sympatycy i goście z głośniejszymi uwagami widzianymi.

AKADEMICKA

Czwartek akademicki. W dniu dzisiejszym (czwartek 10 bm.) o godz. 20 odbędzie się w Ognisku Akademickim (Wielka 24) Wesele Szutki, staraniem Klubu Błękitnych, z współudziałem Koła Muzycznego i Sympatyków. Kto szuka wypracowań intelektualnych i artystycznych przeżyje niech przyjdzie, a usłyszy: piosenki, śpiewy, kuplety, muzykę, klincz. Akademikom wstęp wolny.

Skazani za obrazę Rektora U. S. B.

SKARGA KASACYJNA ODDALONA PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną przedstawicieli żydowskiej centrali akademickiej, Nisensona i Bukmana, oskarżonych o obrazę J. M. rektora uniwersytetu im. Stefana Batorego. W sprawie następującej: Do rektora uniwersytetu im. Stefana Batorego zgłosiła się w swoim czasie delegacja związków studentów żydów w Wilnie, interweniując w sprawie podziału funduszy, przydzielanych poszczególnym organizacjom akademickim. Rektor, do kłótni zachowaniem się delegatów, wy...

Zginęły akta gminne

WILNO. — Wójt gminy worniańskiej po wiadomości władze śledcze, iż z akt gminnych z treści personalnej skradziono wiele gwarancyjne na sumę 3,000 zł, oraz umowę za warta pomiędzy zarządem gminy a Urbanowiczem Wincentym, b. sekretarzem gminnym, a obecnie urzędnikiem sądu grodzkiego. Przeprowadzone dochodzenie zdostało ustalić, że kradzież dokonana została po 5 marca rb., gdyż do tego dnia jeszcze umowa z wksłami znajdowała się w aktach gminnych. Dalsze dochodzenie w toku.

Okradzenie kościoła

WILNO. — Do kościoła w Mosazu, gm. kozłowskiej (Postawy) włamali się niewykryci sprawcy, którzy splądrowali całą świątynię, świętokradcy zrabowali 2 komizy i pokrowiec na chorągiew oraz kilka obrusów, poczem uciekli bez śladu. O kradzieży powiadomiono policję, która zarządziła poszukiwania za świętymi kradcami.

Włamanie do szkoły handlowej

WILNO. — Onegdy w nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do szkoły handlowej, mieszczącej się przy ulicy Biskupiej 4. Gdy rano służba przystąpiła do sprzątnięcia szkoły odrazu zauważyła wyciek złodziej. Kancelaria była splądrowana do cna zaś szafy i biurko rozbite. Zaalarmowano policję i kierownictwo szkoły. Okazało się, że łupem złoczyńców pa...

Zuchwali bandyci z ul. Beliny

DOTYCHCZAS NIE UJĘCI Dłotychczas sprawców tego napadu nie zdołano wykryć. P. Lickiewiczowa leży obecnie chora. W jej mieszkaniu odbywają się konfrontacje z przestępcami, co do których zachodzi podejrzenie, iż mogli być sprawcami włamania.

Sprawa lombardu

WILNO. Rewizja w lombardzie przy ul. Biskupiej, zarządzona jak wiadomo przez władze prokuratorskie dobiega końca.

Wyniki lustracji nie są jeszcze zasadniczo zestawione, niemniej jednak już obecnie można stwierdzić, że nie znaleziono całego szeregu cennych fantów, o zaginięciu których dotychczas nie było wiadomem.

Niezależnie od rewizji władze policyjne ustalają listy poszkodowanych, zastawy których nie znalazły się w ujawnionym przed kilku dniami polajmym składzie, rzekomo zaginionych rzeczy.

ARESZTOWANIE DYR. JAGODY

Wczoraj aresztowany został dyrektor lombardu przy ul. Biskupiej Jagoda. Aresztowanie nastąpiło na skutek wyniku rewizji w lombardzie, o czym notujemy powyżej.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Mija sublokatorka k. Por. komp. łączności przy D. O. War. Wilno, Firlej Eustachy (Gdańska 6) doniosł policji że Irena Nowowiejska, zam. w sąsiednim pokoju, skradła z biurka pistolet systemu „Browning” kal. 6,35 mm 686968 z magazynem, ładunkami i futerałem — wartość 80 zł. Jak wynika z dotychczasowych dochodzeń, Nowowiejska skradziony pistolet oddała Kościukiewiczowi Piotrowi (W. Stefańska 38), poczem oboje zbiegli.

Zuchwała kradzież mieszkaniowa. — W nocy z 7 na 8 bm. nieznani sprawcy przepławiali sztabę żelazną i wyjęli szczyby w oknie mieszkania Bińdziuka Ignacego (Porzeczkowa 5), przedostali się do pokoju i skradli z niezamkniętej szafy i kredensu różną garderobę męską i damską oraz biżuterię. Poszkodowany straty swe ocenia na 1000 zł.

Radjo wileńskie

CZWARTEK, DNIA 10 MARCA 1932 R. 11,58: Sygnał czasu, 12,10: Komun. meteorologiczny, 12,15: Odczyt rolniczy z Warszawy, 12,35: Poranek szkolny z Warszawy, 13,00: Program dzienny, 13,05: Komunikat z Warszawy, 13,25: Odczyt dla maturzystów z Warszawy, 13,50: Audycja dla dzieci z Warszawy, 16,02: Audycja dla dzieci, „Przy wianach jaskółki” — opowiadanie Weroniki Kubińskiej, 16,20: Lekcja francuskiego z Warszawy, 16,40: Codzienny odcinek powieściowej, 16,50: Muzyka z płyt, 17,10: „Zagadnienie wychowania poprawczego” — odczyt z Warszawy, 17,35: Koncert z Katowic i z Warszawy, 18,50: Kom. Akad. Koła Misyjnego, 19,00: „Skryjka pocztowa nr. 192” — listy radiosłuchaczy omów. Witold Hulewicz, dyr. progr., 19,20: „Jedno i wielogłosowość” — pogad. Nr. 2 z cyklu umykalających wygłosy prof. Michała Józefowicz, 19,40: Program na piątek, 12,45: 23,00: Panna Irena flirtuje dalej... z paterfem.

Ofiary

Zamiast wieńca na grób J. E. sp. Ks. Biskupa Dr. Władysława Bandurskiego, nieuznającego Biskupa frontów polskich i patrona Rławskiej pielgrzymki żołnierza polskiego, w dowód holdu i czci składa kwotę 21, 200. — do dyspozycji Komitetu Uroczystości Żołnierskich z prośbą o jakaswe przeznaczenie jej na cel, Zmarłemu Dostojnikowi umiłowany — Towarzystwo Miejskich i Międzymiastowych Komunikacji Autobusowych, Sp. Akc. Zamiast wieńca na trumnę sp. Ks. Biskupa Bandurskiego Zarząd Koła Wileńskiego



Podaje się do wiadomości, że w majątku Landwarowie sprzedają się

działki letniskowe

położone w miejscowości terenowo urozmaiconej pomiędzy stacją kolejową i jeziorem z przeznaczoną dla ogólnego użytku publiczności plażą z piaszczystym dogodnym dla kąpiel brzegiem.

Wiadomości udziela administracja majątku

Landwarów
i Pierwsza Wileńska Spółka
Parcelacyjna
WILNO, MICKIEWICZA 4.

Dźwiękowe Kino **HELIOS** Najznakomitsze arcydzieło doby obecnej. Arcyfilm, który triumfalnym pochodem kroczy na ekranach wszystkich stolic świata! Pieśń miłości, tęsknoty i rozpacz **GAJDA TROJKA...** w rol. gł. czarująca **OLGA CZECHOWA**, niezrównany **H. Schletow** i art. teatru Stanisławskiego **Michał Czechow**. **Śpiewy rosyjskie solowe i chórne**. Cudowne melodie. Szalone napięcie. Rzecz dzieje się w Rosji. Dodatki dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Dźwiękowe Kino **HOLLYWOOD** Dziś! Wstrząsający dramat na tle martwych obszarów Sahary p. t. **CZTERECH Z LEGJI** w udziałem **Warnera Bastera** oraz **Marny Loy**. Nad program: aktualne dodatki dźwiękowe. Ceny znacznie niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dniu świąt. o godz. 2 ej.

Dźwiękowe Kino **CASINO** Wielka 47. tel. 15-41. Dziś przeobój sezonu! Najpotężniejsi: **SZYB L. 23** Reżyserja Leonarda Bużkowskiego. Scenariusz na tle powieści Jerzego Koszowskiego. Wrolach głównych: czarujący amant **Jerzy Marr** oraz **Baśka Orwid** i znakomity tenor opery warszawskiej **Adam Dobosz**. Muzyka i chór **H. WARSA** — Prześliczne obrazy plenerowe — Mistrzowska gra i przepiękna muzyka — Nad program: Uroczalono dodatki dźwiękowe. — Dla młodzieży dozwolone. — Początek o godz. 4, 6, 8, 10.30 w dniu świątecznym o godz. 2 ej. — Na 1-szy seans ceny niższe. Następny program! Operetka filmowa „Precz z miłością”

Dźwiękowe Kino **„PAN”** Wielka 42, tel. 5-28. Dziś! **GEORGE BANCROFT** w wielkim 100 proc. dźwiękowcu p. t. **LUDZIE MORZA** Nad program: Konkursowe dźwiękowe dodatki Paramountu. Prosimy zwrócić uwagę na nasze aparaty dźwiękowe „Klangfilm” (A. E. G.), które przewyższają inną aparaturę swym naturalnym i łagodnym dźwiękiem. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.15. Na 1-szy seans cenę niższe. Dziś ostatni dzień!

Dźwiękowe Kino **„PAN”** Wielka 42, tel. 5-28. **Bożyszcze kobiet Iwan Petrowicz** czarująca **Liana Hald** i **Georg Aleksander** w czarującym filmie karnawałowym o miłości, zdradzie i pięknych kobietach **BAL W OPERZE**

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ pod firmą **„Wileńska Fabryka Drutu i Gwoździ Sp. Akc.”** w Wilnie niniejszym zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż zgodnie z art. 16 statutu, w dniu 22 marca 1932 roku o godzinie 19-ej w lokalu Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie przy ulicy Mickiewicza 8, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok 1931 i udzielenie Zarządowi absolutorjum. 3) Zatwierdzenie preliminarza wydatków fabryczno-administracyjnych na rok 1932. 4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 5) Uprawnienie Zarządu do nabywania, sprzedawania, wydzierżawiania i obciążania nieruchomości, należących do Spółki. 6) Wybory Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni w terminie do godziny 12-ej dnia 15 marca r. b. złożyć w Zarządzie Spółki (Wilno, Mickiewicza 8) swoje akcje lub dowody depozytowe o złożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych (art. 21 statutu). Upoważnienia na prawo głosu w formie listu winny być złożone w Zarządzie najpóźniej na trzy dni przed Walnym Zgromadzeniem, (art. 19 statutu).

K. Dąbrowska (F-ma istnieje od r. 1874) **Wino, Niemiecka 3, m. 11** Związku Rezerwistów i b. Wojskowych składa 25 zł, na fundusz Injenia Ks. Biskupa Władysława Bandurskiego. Błogosławi dla rodziny J. z. 5, M. G. dla rodziny J. z. 1.

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **Prow. A. PAKA.**

PRACOWNIA WAFELI **STANISŁAWA PIECZULA** Wilno, Wileńska 39 poleca wspaniałym i oszczędnym gospodyniom i przedsiębiorcom ukierunkowanym na życie tanie i zawsze świeżych wafli

SPÓŁDZIELNIA MEBLOWA **RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN** Wilno, ul. Trocka 9. Poleca Sz. Klijenteli **własne wyroby meblowe** po cenach niskich i na dogodnych warunkach.

Dr. Ginsberg Choroby skórne, weneryczne i moczołpłowe. Wileńska 56-3, od 8-1 i 4-8. Tel. 567

Doktor Szyrwint Choroby weneryczne, skórne i moczołpłowe. Wielka 19, od 9-1 i 3-7.

DOKTOR Zeldowicz chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9-10, 5-8 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA **KOBIECE, WENE** z 3 i 4 pokojami wszelkimi wygodami i nowoczesnym, wspaniałym miejscem do wynajęcia. Wilno, ul. Słowackiego 17

Mieszkanie z 3 pokojami i kuchnią z elektrycznym, niedrogo do wynajęcia. Podgórze 27 (Koło Szpitala Zakaznego) Wyd. Zł. 3093

KUPNO I SPRZEDAŻ

GABINET Racjonalnej Kosmetyki Lecniczej WILNO, Mickiewicza 8-11

Urode kobieta konserwacyjna, odświeżająca, usuwająca szczyby i braki, Masaż kosmetyczny twarzy, Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (pamiętaj! Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, baterje. Wileńska 32

Sprzedaje się sklep z calen urządzeniem w dobrym punkcie. Dowiedzieć się w Pobludka Nr. 6 m. 17.

Sprzedaje się okazynie jeden aparat radiowy 3 lampowy na prąd i jeden na baterje. Wileńska 32 m. 5.

Różne 9 i 10 marca przedstawienia

Cere poprawia, pielęgnuje i usuwa wodę skóry. Gabinet Kosmetyki Lecniczej J. Hryniewiczcowej.

Posady Młoda, czysta i zdrowa dziewczyna poszukuje posady przy dziecku z szyciem — zna się na bielizniarstwie i krawiectwie — ucz. iwa chętna, łatwa i pogodny charakter. Odpowiedzi proszę do Redakcji Słowa pod literą J.

Zguby Skradzioną książeczkę wojskową wydaną na imię Jana Brzeskiego, zam. w wsi Łohowiny gm. Kozłowskiej pow. Połockiej, wydaną przez P. K. U. Postawy, unieważnia się.

Poszukuję posady ochmistrzyń, praktyczną, mam swia stawskiego, wydaną przez P. K. U. Postawy, unieważnia się.